

## Kowalski: bufon albo tchórz, wybrałem tchórz. Zembaczyński: to milioner ze spółek skarbu państwa

Janusz Kowalski nazywa Witolda Zembaczyńskiego tchórzem. Kandydat do sejmu z ramienia Prawa i Sprawiedliwości na konferencji prasowej tłumaczy to niechęcią posła Witolda Zembaczyńskiego do podjęcia debaty o zasługach poszczególnych ekip rządowych dla Opolszczyzny. Kandydat Koalicji Obywatelskiej nazywa w rewanżu Janusza Kowalskiego 'milionerem ze spółek skarbu państwa' i podkreśla, że nie czuje się obrażony, ponieważ jego konkurent nie może go obrazić.

- Wahałem się między dwoma określeniami: bufon albo tchórz, ale wybrałem tchórz, ponieważ uważam, że każdy polityk powinien być bardzo aktywny i nie odmawiać debat - wyjaśniał Janusz Kowalski.

Poseł Nowoczesnej Witold Zembaczyński skomentował zaczepkę: - W tej chwili Janusz Kowalski spłaca swoje długi za milionowe zarobki w spółkach skarbu państwa gryząc innych po kostkach. Ale to "folklor" wielu kampanii, którym nie należy się przejmować.

Kandydat do sejmu z listy PiS podkreślał, że chciał się zmierzyć się posłem Nowoczesnej w temacie budowy obwodnicy Niemodlina. - Pytam, dlaczego Platforma Obywatelska w ciągu ośmiu lat rządów nie zdobyła pieniędzy na budowę tej drogi.

- Adresatem tych rozmów powinni być członkowie poprzednich rządów, natomiast ja w Koalicji Obywatelskiej reprezentuję Nowoczesną i na temat jej wartości będę dyskutował z Violetta Porowską - tłumaczy Witold Zembaczyński, który przekonuje, że jeżeli Janusz Kowalski chce debatować na temat dokonań Platformy Obywatelskiej to najlepszym adresatem tej dyskusji będzie jego odpowiednik, czyli kandydat numer 3 na liście Koalicji Obywatelskiej - Elżbieta Bień.

Zdaniem Janusza Kowalskiego, obowiązkiem posła, który otrzymuje diety jest dyskutowanie na tematy ważne dla regionu. - Poprzez użyte określenia chce napiętnować polityków, którzy nie podejmują debaty, ale chowają się za billboardami. To ogranicza możliwość dokonania wyboru - dodał Kowalski, "trójka" na liście Prawa i Sprawiedliwości.

Witold Zembaczyński nie przewiduje procesu w trybie wyborczym za nazwanie go tchórzem. - Szkoda czasu, sądy mają co robić. Szczególnie teraz, kiedy są przeładowane i działają coraz gorzej, więc nie będę ich zapychał kolejnymi tematami.

Dodajmy, że obaj kandydaci będą mieli okazję do dyskusji. W ramach debat wyborczych w Radiu Opole Janusz Kowalski i Witold Zembaczyński spotkają się 25 września po godzinie 12.00.